

Racowiska z przesłaniem

Sobota, 23 sierpnia 2014 r. godz. 18:39, źródło: Legionisci.com

Na meczu Legii z Górnikiem Zabrze na Żylecie kibice odpalili race, które utworzyły symbol Polski Walczącej. To nie pierwszy taki przypadek w historii ruchu kibicowskiego przy Łazienkowskiej. Legioniści ułożyli race w zaplanowany wcześniej wzór już dwanaście lat temu.

Pierwsze takie wydarzenie miało miejsce przy okazji pierwszego meczu finału Pucharu Ligi z Wisłą Kraków, który został rozegrany 22 maja 2002 roku. W trakcie drugiej połowy, przy stanie 1-0 dla Legii na Żylecie w jednym momencie zapłonęły race, które utworzyły napis "LEGIA". Początek przygotowanej odpowiednio wcześniej choreografii miał miejsce, gdy na stadionowym zegarze "wybiła" 60 minuta meczu. "W obrazie telewizyjnym może nie widać tego najlepiej, ale tu na stadionie wygląda to bardzo efektownie" - mówił komentator Canal+. "Naprawdę kapitalna atmosfera stworzona przez kibiców z Warszawy" - dodał po chwili drugi z nich. Cyberf@ni, którzy przygotowali tę prezentację najbardziej obawiali się, że dym z rac przesłoni napis, więc najważniejsze było odpalenie wszystkich rac w tym samym momencie. Zarówno tym razem, jak i w kolejnych tego typu oprawach, udawało się to znakomicie. Najlepszym dowodem udanej prezentacji były w tamtych czasach oklaski ze strony Krytej, bo tylko z tej perspektywy dało się podziwiać i oceniać pokazy Żylety w pełni.

Kilkanaście miesięcy później ultrasi z Łazienkowskiej raz jeszcze wykorzystali race - tym razem do zaprezentowania "eLki" w kółeczku na środku najbardziej fanatycznej trybuny Legii. Oprawa została pokazana 12 kwietnia 2003 roku przy okazji spotkania z KSZO Ostrowiec. Skala trudności była olbrzymia, głównie ze względu na spore zagęszczenie odpalanych rac. W przeciwieństwie do kartoniad, sektorówek i innych rodzajów "statycznych" choreografii, w przypadku racowisk "z przesłaniem", często fotografie nie są w stanie oddać pełni rzeczywistości.

Rok po racowisku "Legia", 21 maja 2003 roku legioniści po raz trzeci wykorzystali race do prezentacji konkretnego wzoru. Tym razem na meczu ligowym z Lechem Poznań, jedną z wielu prezentacji, było racowisko tworzące obramowanie herbu naszego klubu. Co ciekawe, podobnie jak na meczu z Wisłą, akcja miała miejsce również w 60 minucie spotkania, a do jej prezentacji użyto dokładnie 35 rac. Te zapłonęły tylko na sektorze G dawnej "Żylety".

W rundzie wiosennej tego samego sezonu legioniści po raz kolejny udowodnili, że efektowne prezentacje przygotowują nie tylko na "topowe" mecze. Za taki bowiem trudno uznać rywalizację z Odrą Wodzisław. Tymczasem na pojedynku rozegranym 12 marca 2004 roku Cyberf@ni przygotowali, bagatela, trzy oprawy. Całość z hasłem przewodnim "Władcy Stadionów", w nawiązaniu do popularnego wówczas filmu "Władca Pierścieni": "Drużyna Ultras", "Dwie trybuny" i "Powrót Króla". Jedną z opraw tamtego wieczora było racowisko, w połączeniu z sektorówką tzw. Wielką eLką, które utworzyło napis "ULTRAS". Sektorówka zastąpiła w napisie literę "L", a pozostałe litery były widoczne dzięki doskonale rozłożonym na trybunach racom. Choreografia została zaprezentowana w 75

minucie spotkania, wraz z transparentem "Powrót Króla". Cały napis utworzyły 62 odpalone jednocześnie race.

Po meczu z Odrą ultrasi uznali, że co za dużo to niezdrowo i kolejne racowiska nie układały się już w zaplanowane wcześniej wzory, bo za takie nie uznajemy racowisk w jednym, dwóch, czy trzech rzędach. Na kolejny "wzór" z rac trzeba było czekać długich 10 lat. Drugiego sierpnia tego roku, przy okazji meczu Legii z Górnikiem Zabrze, Nieznani Sprawcy przygotowali prezentację poświęconą Powstańcom, którzy walczyli o wolność naszego kraju. Na meczu, który wypadł dzień po 70-tej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, 75 rac utworzyło symbol Polski Walczącej. To pierwsza taka oprawa na nowym stadionie Legii. Tym razem race, które utworzyły wspomniany symbol, aby ten był bardziej wyraźny, zostały odpalone "dwójkami", do tego na obu poziomach trybuny północnej. Była to piąta tego typu prezentacja w historii ruchu ultras Legii Warszawa.